Gazetka ZSO im. J. Kilińskiego w Mogielnicy
Numer 2/2011/2012
Październik/listopad

Szkolne halo

Jest listopad czarny, trochę złoty,
mokre lustro trzyma w ręku ziemia.
W oknie domu płacze żal tęsknoty:
Nie ma listów! Listonosza nie ma!

Listopad i listonosz *(fragm.)*
Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Redakcja ***Szkolnego Halo*** ma przyjemność przedstawić☺ ***Pieśń Szkoły*****,** która powstała we wrześniu 2011 roku:

Pieśń Szkoły

Muzyka: p. Mariola Kuźma
Tekst: p. Edyta Mydłowska

1. Wśród mazowieckich sadów i pól,
Gdzie każdy krok bliski, znana ulica,
Gdzie przyszło nam odgrywać tyle ról,
Tu nad rzeką leży miasto Mogielnica.

2. Jest w niej szkoła, co lat wiele trwa.
Ma tradycje i historię szczytną.
O kulturę, wierność przodkom dba,
Łączy przeszłość z przyszłością niezwykłą.

Refren:
Pragniemy tworzyć nowy lepszy świat,
Spełniać marzenia, to co dobre sławić.
Jak Pan Cogito zawsze prosto stać,
By trwały ślad po sobie zostawić.

Chcemy kroczyć przez życie odważnie,
Z dumą wyznawać wpojone wartości.
Jak Jan Kiliński wierzyć w to, co ważne -
W ideał Prawdy, Ojczyzny, Wolności.

red.

Witamy w naszych progach:)

Witamy w naszych progach:)

Punkt kulminacyjny uroczystości – Rota Ślubowania

Ślubowanie pierwszaków :)

Przedstawiciele pierwszorocznych☺ podczas swego inauguracyjnego występu☺

Nowych uczniów powitał p. Dyrektor Dariusz Sańpruch

Nowych uczniów powitał p. Dyrektor Dariusz Sańpruch

O ciepłych słowach dla młodszych koleżanek i kolegów pamiętali także drugoklasiści☺

(em)

Wycieczka do Warszawy

Dnia 7.10.2011r. klasy I gimnazjum pojechały na wycieczkę do Warszawy wraz z wychowawcami:

panem Pawłem Kowalskim, panią Agnieszką Ulaską i panią Jolantą Ścisłowską.

Pierwsze w planie było Centrum Kopernika. To wspaniałe miejsce! Wzięliśmy udział w wielu zabawach o charakterze edukacyjnym. Przeprowadzaliśmy również ciekawe doświadczenia.

Następnie udaliśmy się do gmachu Telewizji Polskiej. Oglądaliśmy studia, w których nagrywane są między innymi programy: „Pytanie na Śniadanie” czy „Polityka przy kawie”.

Na koniec pojechaliśmy do kina Orange Imax na film dokumentalny „Dzikie z Natury”. Opowiadał on o młodych słoniach i orangutanach.

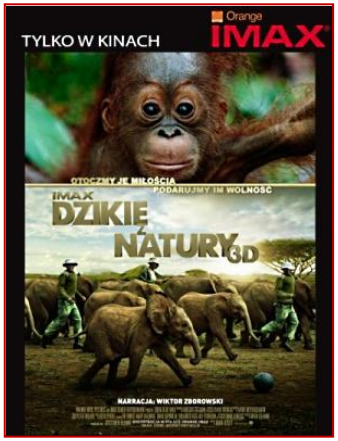

Naszym zdaniem wycieczka była bardzo interesująca. Cieszymy się, że mogliśmy na nią pojechać.

Zofia Jakubczak kl. Id

Ze świata muzyki...

Freddie Mercury... To już dwadzieścia lat...

Prawdziwe nazwisko **Farrokh Bulsara**. Brytyjski muzyk, autor tekstów i kompozytor. Charyzmatyczny wokalista w legendarnym zespole **Queen**. Zafascynowany baletem i operą. W 2005 roku uznany najlepszym męskim głosem w historii muzyki rozrywkowej (jego skala liczyła 4 oktawy). Jeden z najlepszych frontmanów wszech czasów. Wśród swoich idoli wymieniał między innymi Jimiego Hendrixa, Lizę Minelli, Roberta Planta, Arethę Franklin, Montserrat Caballé i Johna Lennona.

Freddie Mercury był talentem w wielu wymiarach. Miał głos rozciągający się na cztery oktawy, co dość niespotykane, biorąc pod uwagę wokalistów rockowych. Obdarzony tak zwanym słuchem absolutnym, śpiewał niezwykle czysto. Mercury to także utalentowany kompozytor i aranżer. Autor co najmniej połowy piosenek z repertuaru Queen. Nie ograniczał się tworzeniem w obrębie jednego stylu – uwielbiał mocne, rockowe granie, ale sam powtarzał, że jako romantyk ma też skłonność do popowego słodzenia i disco. Grał na fortepianie, często całymi godzinami i podczas takich sesji rodziły się genialne motywy, dopracowywane potem na forum całego zespołu. Znany był z wystawnego życia, szalonych przyjęć, podczas których bez skrępowania częstowano narkotykami. Artysta uwielbiał rozpieszczać swoich przyjaciół i współpracowników drogimi prezentami. Szokował i stawiał na prowokację; do legendy przeszły jego spacery po Londynie z pejczem w ręku. Miał też jedną z największych kolekcji na świecie antyków z Japonii, którą fascynował się od połowy lat 70. Uwielbiał koty, złośliwi nawet podkreślali, że ich towarzystwo woli bardziej od ludzi. Prawdopodobnie w 1987 roku zaraził się wirusem HIV. Zmarł 24 listopada 1991 roku o godzinie 19.20 w swoim londyńskim domu. Miał 45 lat.

20 kwietnia następnego roku na stadionie Wembley miało miejsce niezwykłe wydarzenie - The**Freddie Mercury** Tribute Concert. Z jednej strony chciano uczcić pamięć muzyka, z drugiej – zebrać pieniądze na walkę z AIDS. Dochód przekazano fundacji The Mercury Phoenix Trust, założonej przez pozostałych członków Queen.

Oprac. na podst. RMFon.pl, Queen.fani.pl: (em)

Z wyższej półki☺ ***Koriolan*** William Shakespeare

Przekład
Maciej Słomczyński

Koriolan to genialny dramat, w którym łączą się namiętności, ambicje, wielka polityka, niezmienne prawa historii i wojna. W nowoczesnej inscenizacji staje się on również intrygującą rozprawą z demokracją rządzoną przez środki masowego przekazu. Co potrafimy wychwycić z medialnego szumu a jakie niuanse władzy zostają przed nami ukryte? W czym tkwi istota demokracji i jakie niesie ze sobą zagrożenia? Jakie są prawa wojny a jakie prawa pokoju? I czy – trawestując słynne powiedzenie – polityka to nic innego jak wojna prowadzona innymi środkami? Największy dramatopisarz wszechczasów podsuwa nam lustro, w którym odbija się nasza współczesność.

Obsada:

Caius Martius – Coriolanus - Sławomir Pacek
Titus Lartius - Jacek Beler
Cominius - Zygmunt Sierakowski
Menenius Agrippa - Mariusz Wojciechowski
Sicinius Velutus - Maria Robaszkiewicz
Junius Brutus - Zbigniew Konopka
Tullus Aufidius - Dariusz Siastacz
Volumnia - Elżbieta Kępińska
Virgilia - Katarzyna Maria Zielińska
E-dyl - Justyna Sieńczyłło

Surowa scenografia, współczesne kostiumy, wykorzystanie nowoczesnych środków technicznych oraz sięgnięcie po konwencję wywiadu i relacji powodują, że szekspirowską tragedię ogląda się jak transmisję wydarzeń politycznych albo dobrą produkcję *political fiction.*
Filip Przedpełski, **Newsweek Polska** nr 26, 27 czerwca 2011

Rzecz okazuje się niezwykle aktualna, bo traktuje o władzy, demokracji wyborczej i walce o głosy. Emocje zwolenników i przeciwników pewnego dowódcy rzymskiego, a także argumenty rzucane w debatach parlamentarnych do złudzenia przypominają to, z czym mamy do czynienia każdego dnia.
Bronisław Tumiłowicz, **Przegląd** nr 25, 26 czerwca 2011 źródło: www.powszechny.art.pl

Obsadziliście mnie w roli,
Której nie uda mi się zagrać tak,
Aby wypadło jak w życiu
William Szekspir *Koriolan* (Akt III, sc. 2)

Uczniowie klas II liceum wybrali się na ten niezwykły spektakl do Teatru Powszechnego w Warszawie wraz ze swymi opiekunami.

Kiedy zajęliśmy swoje miejsca i rozejrzeliśmy po teatralnym wnętrzu, poczuliśmy się jak prawdziwi koneserzy sztuki☺ Otoczeni magicznym światłem wtuliliśmy się w nasze wygodne fotele☺ Po kilku minutach od rozpoczęcia długo oczekiwanej uczty duchowej miny nieco nam zrzedły☹ Ze sceny powiało polityką..., wojną... Ojej! Znowu coś ambitnego, chcieliśmy przecież odpocząć od codzienności, a nie zmuszać szare komórki do trudnego intelektualnego wysiłku (po siedmiu lekcjach w szkole).

Gdy jednak poddaliśmy się urokowi dzieła wielkiego mistrza, zrozumieliśmy, że nie chodzi tu o analizę każdego słowa czy zdania dramatu. Zachwyciła nas gra wybitnych aktorów, ich profesjonalizm i siła, z jaką wypowiadali swoje kwestie. Dotarło do nas także, iż ascetyczna prostota teatralnych dekoracji oraz współczesny sposób przekazu pozwalają wyraźniej dostrzec ponadczasowe przesłanie utworu Szekspira. Kolejny raz przekonaliśmy się, że w naszym świecie pewne rzeczy nigdy się nie zmienią – ludzie nadal nie potrafią oprzeć się żądzy władzy, zapominają przy tym o szlachetnych ideach, którym mieli hołdować i o ludziach, których pragnęli chronić.

Wizyta w Teatrze Powszechnym z pewnością skłoniła licealistów do refleksji☺ Kiedy następny wyjazd? Może na *Sen nocy letniej* tym razem?☺

(em)

1 listopada

1 listopada obchodzimy ***Dzień Wszystkich Świętych***. W tym dniu tłumnie nawiedzamy cmentarze, spędzamy czas przy grobach naszych bliskich, które na pewno każdy z nas już wcześniej oczyścił i uporządkował. Płyty nagrobków zapełniają kolorowe wiązanki kwiatów oraz mnóstwo zniczy. Cmentarz zmienia swój wygląd ożywiony kolorami i ciepłem ognia lampek, który jest symbolem pamięci, wdzięczności, modlitwy. W tym dniu spotykamy się z rodziną, czasami odbywamy długie podróże, bo los rzucił nas daleko od miejsc spoczynku naszych krewnych. W tym dniu zadumy, modlitwy za zmarłych, warto też wspomnieć tych, o których grobach nikt już nie pamięta. Zapalmy znicz na zaniedbanych mogiłach, wesprzyjmy kwestujących na renowację zniszczonych upływem czasu nagrobków, uczcijmy tych, którzy zginęli walcząc za nasz kraj. Pamiętajmy...

(ah)

Boję się, że pewnego dnia stracę to wszystko, co nie dość kochałem. Pamiętaj i nie wahaj się kochać tego, co kochać warto.

Jonathan Carroll

Halloween

Halloween to zwyczaj związany z maskaradą, nawiązujący do święta zmarłych, obchodzony w krajach anglosaskich w nocy 31 października. Jego pochodzenie nie jest do końca określone. Niektórzy sadzą, iż wiąże się ono z kultem rzymskiej bogini Pomony, inni łączą je z celtyckim świętem powitania zimy.

W Halloween dzieci i dorośli przebierają się za potwory, takie jak wampiry, duchy, czarownice, czy postacie grozy znane z telewizyjnych horrorów. Najmłodsi odwiedzają domy swoich sąsiadów z pojemnikami na cukierki. Jeśli ich nie dostaną, starają się „ukarać” nieżyczliwych, płatając im jakiegoś psikusa.

Najbardziej charakterystycznym symbolem Halloween jest wydrążona dynia o fantazyjnie powycinanych ściankach, którą podświetla się od środka.

Święto Halloween w Polsce pojawiło się w latach 90.

(ah)

Święto Niepodległości

Zawieszenie broni z Niemcami podpisano w wagonie kolejowym w Compiègne.

Dnia 11 listopada 1918 roku podpisano zawieszenie broni na froncie zachodnim, co oznaczało koniec I wojny światowej. Dzień wcześniej przyjechał do Warszawy zwolniony z więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski. W Berlinie wybuchła rewolucja, cesarz austriacki proklamował przekształcenie monarchii w związek niezależnych państw, w Rosji Radzieckiej bolszewicy głosili swój dekret o anulowaniu traktatów rozbiorowych.

W tych okolicznościach odrodzenie państwa polskiego stało się faktem. Rada Regencyjna 11 listopada przekazała Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad tworzącym się wojskiem, zaś14 rozwiązała się, oddając mu całą władzę nad formującym się aparatem państwa. Wszędzie gromadziły się tłumy świętujące odzyskanie niepodległości. (ah)

(...) Bo wolność - to nie cel lecz szansa, by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia.
Wolność - to ta najjaśniejsza z gwiazd,
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja.

Bo wolność - to wśród mądrych ludzi żyć.
Widzieć dobroć w oczach ich i szczęście.
Wolność - to wśród życia gór i chmur
Poprzez każdy bór i mur znać przejście.

Fragm. piosenki M. Grechuty ***Wolność***

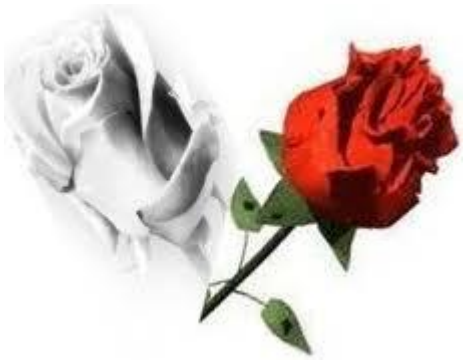

11 listopada - „hołd wdzięczności Polska składa"

11 listopada 1918 roku Józef Piłsudski opuszcza więzienie w Magdeburgu i obejmuje władzę wojskową w Warszawie. Tego dnia Polska odzyskuje niepodległość po 123 latach i powstaje II Rzeczpospolita.

Obecnie, na pamiątkę tego wydarzenia, 11 listopada obchodzimy *Narodowe Święto Niepodległości.*

Józef Piłsudski (ur. 5 grudnia 1867; zm. 12 maja 1935)- polityk, Naczelnik Państwa Polskiego, Marszałek Polski. Jest to najważniejszy bohater odzyskania przez Polskę Niepodległości. Grób Józefa Piłsudskiego znajduje się w krypcie na Wawelu, natomiast serce Marszałka zostało złożone w grobie jego matki w Wilnie.

To ciekawe…

- *11 listopada stał się świętem państwowym dopiero w 1937 roku.*
- *Po II wojnie światowej 11 listopada przestał pełnić funkcję święta państwowego . Jednak dzięki licznym protestom publicznym 11- ego listopada 1981 roku władze PRL-u składają kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza, a dzień ten nieoficjalnie uznawany jest za Narodowe Święto Niepodległości.*
- *11 listopada stał się ponownie świętem państwowym w 1989 roku (zgodnie z ustawą Sejmu).*
- *W PRL- u 11- ego listopada odbywały się liczne manifestacje i protesty przeciwko władzom państwowym.*
- *Obecnie, 11- ego listopada przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbywają się uroczystości z udziałem najwyższych władz Polski.*

Kamila Kowalska kl. 2a

W tym wszystkim wstaje Polska...

Maria Dąbrowska

Słowa Marii Dąbrowskiej stanowiły motto szkolnej uroczystości poświęconej 93. Rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Na jednej z tablic znalazły się także wciąż aktualne przesłanie Józefa Piłsudskiego:

Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości.

Odświętnie ubrana młodzież na tle pełnej symboli dekoracji.

Zastanówmy się, czy każdy z nas dobrze rozumie powyższe słowa. Czy do każdego dociera ich prawdziwy sens? Czym jest przeszłość? Jakie znaczenie ma dla młodego człowieka, który dopiero wchodzi w dorosłość? Dla człowieka, który nigdy nie doświadczył niewoli? To nie tylko wiadomości z podręczników historii!
To nie tylko wiadomości zaczerpnięte z Internetu na lekcje języka polskiego czy wiedzy o społeczeństwie!
Pomyślcie przez chwilę..., a z pewnością każdy znajdzie własną odpowiedź.

Uroczystość spotkała się z dużym zainteresowaniem uczniów. Organizatorzy opracowali oryginalny scenariusz, który przywołał różne oblicza polskiego patriotyzmu.

Dyrektor – p. Dariusz Sańpruch – w swoim wystąpieniu nawiązał do treści zawartych w programie artystycznym. Podziękował także artystom i ich opiekunom: p. Marioli Kuźmie, p. Sylwii Janickiej, p. Edycie Mydłowskiej, p. Lidii Kosatce, p. Dorocie Kołodziejczyk, p. Agnieszce Kłujszo-Juścikowskiej oraz p. Jarosławowi Mydłowskiemu.

(em)

Jesiennie...

Wstaję z fotela, podchodzę do okna... Widok za szybą nie nastraja pozytywnie☹ Jesień straciła już swoje radosne barwy. Chłodny Wiatr i jego kompan Poranny Mróz zabrali ze sobą złociste kobierce utkane z liści i słońca. Powyginane konary przydrożnych drzew straszą jak baśniowe potwory... Przygnębiają mnie – istotę przerażoną przemijaniem, bezradną wobec prawideł czasu. Dlaczego długie jesienne wieczory wywołują taką melancholię? Leniwie wracam na swój fotel... Włączam starą lampę z abażurem i otulona jej ciepłym światłem sięgam po jeden z rodzinnych albumów... Lubię oglądać fotografie, wracać myślami do minionych chwil... Tyle wspomnień, wzruszeń...

Pamiętam,
jak dobrze, że jeszcze
pamiętam...
ludzi, miejsca, sprawy,
których nie ma,
choć przecież są... inne?
Żyją gdzieś sobie,
mieszkają w nas -
we mnie -
człowieku przełomu
wieków.
Ta moja pamięć jest
jak tajemniczy ogród.
Trochę tu chwastów,
nieporządek jakiś taki...
na drodze do ukrytych w cieniu
drzwi – furtki raczej.
Wystarczy jednak dotknąć
obrośniętej dzikim winem
klamki,
pociągnąć ją nieco do siebie
i...
Babcia konewką podlewa astry.
Dziadek naprawia drewnianą ławkę.
Mama z Tatą tańczą przytuleni...
Na dróżce chłopaki-dzieciaki -
grają w kapsle,
a dziewczynka
w niebieskiej sukience
skacze na skakance.
Te loki!
.....
Czas różny
pamiętam.
Jak dobrze, że jeszcze
pamiętam...

Dziękuję za pamięć ludzi i zdarzeń. Dziękuję za chwile takie jak ta...
Zamykam album. Gładzę ręką miękką okładkę. Do zobaczenia wkrótce...

(gi)

Joanna Sierko-Filipowska

Co warto przeczytać...

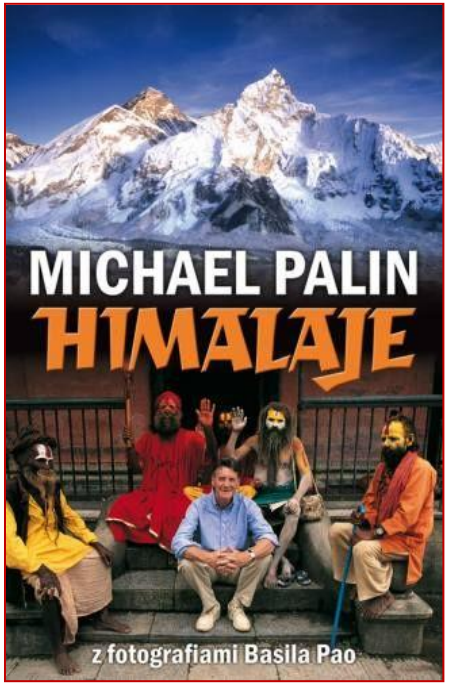

Himalaje. Kraina śniegu. To największy łańcuch górski na świecie, nieprzerwana ściana ciągnąca się na przestrzeni bez mała 3000 km od granicy Afganistanu do południowo-zachodnich Chin. Po tym, jak stawił czoła wyzwaniom mórz, biegunów i pustyń, Michael Palin zabiera nas w kolejną podróż, udokumentowaną wspaniałymi fotografiami Basila Pao: tym razem wzdłuż całego pasma Himalajów. Zwiedzimy przełęcz Chajber, ukryte doliny Hindukuszu, starożytne miasta, takie jak Pesza-war i Lahaur, zdobędziemy potężne szczyty: K2, Annapurnę i Everest oraz dotrzemy na Dach Świata – tajemniczy Płaskowyż Tybetański. W czasie swojej podróży Palin spotka domorosłych rusznikarzy, wykąpie słonia, dostanie się w ręce stomatologa za 50 pensów, nauczy się jak doić jaka i dostąpi zaszczytu audiencji u Dalajlamy. Jako towarzysz podróży, Michael Palin jest po prostu niezrównany.

źródło: empik.com

Kto czyta książki, żyje podwójnie.

Umberto Eco

Co oznacza moje imię?

Łukasz – imię męskie, które prawdopodobnie powstało z łacińskiego imienia *Lucas*, które jest skróconą wersją innego jeszcze imienia – *Lucanus*, co pierwotnie oznaczało *pochodzący z Lukanii* (Lukania to kraina w południowej Italii).Przyrostek – *as* w formie *Lucas* wywodzi się z greki – Lukanię zamieszkiwało wielu kolonistów greckich.

Magdalena – imię żeńskie pochodzące od przydomka Marii z Magdali. Magdala w języku aramejskim to nazwa miejscowości nad jeziorem Genezaret, niedaleko Tyberiady (w języku hebrajskim nazywa się ona Migdal czyli *wieża ryb*). Maria Magdalena zatem, to *Maria z miejscowości Magdala*.

Marta – imię żeńskie pochodzenia aramejskiego, gdzie *mar(a)tha, marta* pierwotnie znaczyło *pani, pani domu, gospodyni*.

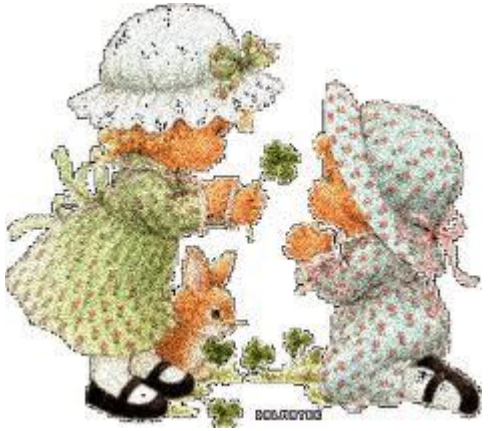

Wioletta – imię żeńskie pochodzące od łacińskiego *viola* – fiołek. Do Polski przyszło z języka włoskiego, w którym występowało w formie *Viola*. *Violetta* to włoskie zdrobnienie tego imienia.

[J.Grzeń, Słownik imion, Warszawa 2002]

(ah)

Podpatrzone w sieci☺

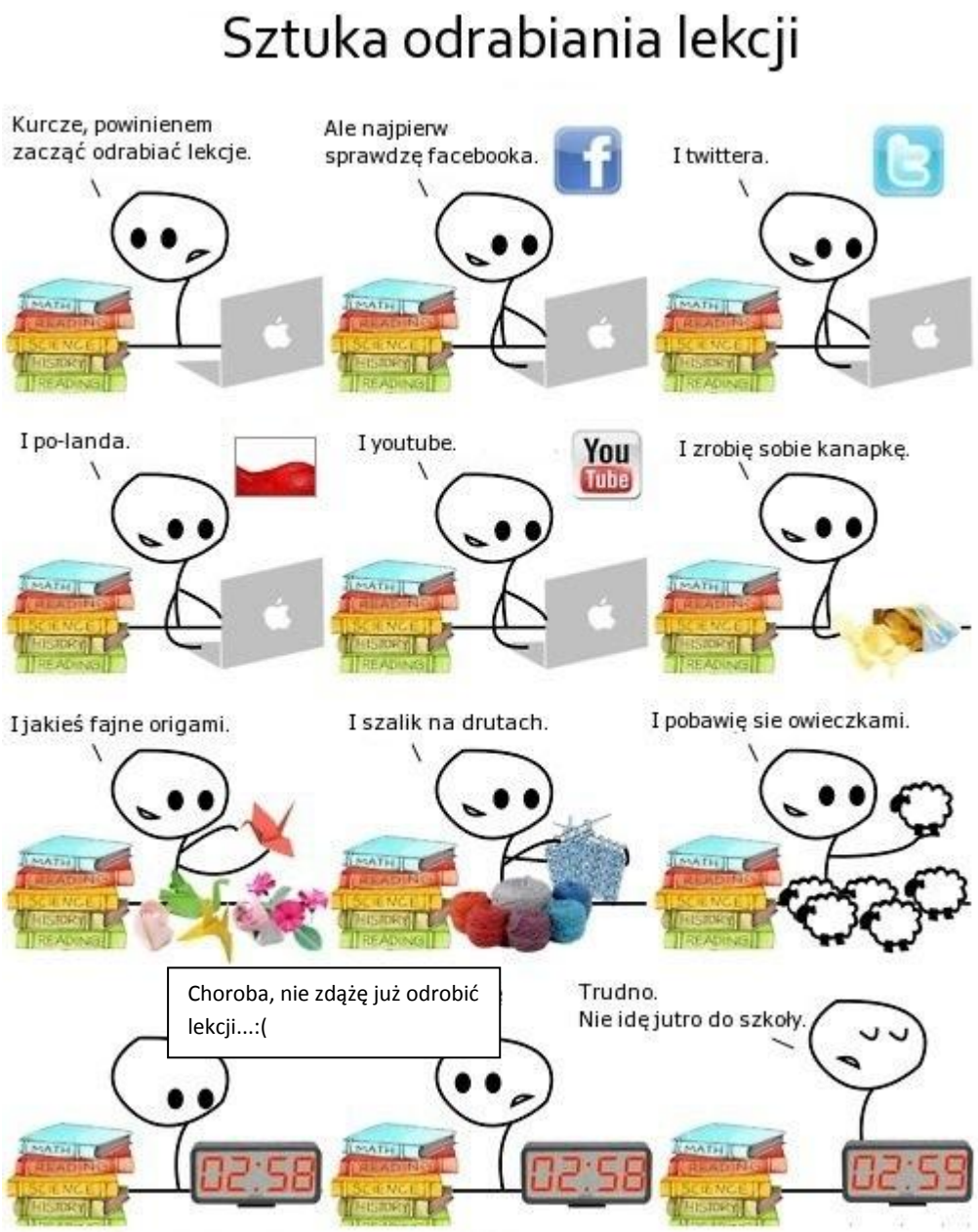

Zagadka☺

Na którym zdjęciu znajduje się klasztor O.O. Kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą?

Czekamy na odpowiedzi☺

Zapraszamy wszystkich dziennikarzy-amatorów☺ oraz fotoreporterów☺ do współpracy i tworzenia kolejnych numerów gazetki☺ Podzielcie się swoimi zainteresowaniami, pasjami i pomysłami z innymi!

Pokażcie, że też macie coś do powiedzenia!

Redakcja *Szkolnego Halo* życzy miłej lektury i dobrej zabawy☺

Redaktorzy numeru 2/2011/2012: K. Kowalska, Z. Jakubczak, A. Haraśna, M. Lenart, E. Mydłowska; zdjęcia: J. Mydłowski, fotomek☺

Korekta: K.M. Skład: em